Łowicz w początkach roku 1945

Łowicz w świadomości potocznej kojarzy się z elementami folkloru ludowego, słynnymi łowickimi pasiakami oraz uroczystą barwną procesją w święto Bożego Ciała. Poza wymienionymi wartościami folklorystycznymi i kultywowaniem tradycji narodowych - miasto to położone w odległości 80 km od stolicy Polski, Warszawy - nie różni się niczym szczególnym od bardzo wielu takich miast, nawet od tych wokół niego położonych na zachodnim krańcu Mazowsza.

Łowicz wyzwoliły spod okupacji niemieckiej wojska radzieckie w czasie ofensywy styczniowej. 17 stycznia wieczorem około godz. 20.00 - 21.00 dowodzony przez kpt. Karabanowa batalion czołgów 44 brygady z I Armii Pancernej wdarł się do Łowicza. On też miał największe zasługi w opanowaniu miasta, co nastąpiło nad ranem 18 stycznia. (1)

W walkach o Łowicz nie brała udziału - tak jak to miało miejsce w wielu miejscowościach na Wschodzie - w stopniu znaczącym, zorganizowanym łowicka Armia Krajowa. Ona miała swoją małą akcję „Burza" wcześniej - w czasie Powstania Warszawskiego. (2)

Nie wiemy, czy były próby Delegatury na Kraj restytucji administracji polskiej - prolondyńskiej. Czy objęcie urzędowania w starostwie przez Jana Kantorka, a w magistracie przez Władysława Jarzyńskiego było taką próbą? Władzę przejęli zwolennicy Polski Lubelskiej, zresztą nie bez pomocy sowieckiej komendantury wojennej, podobnie jak praktykowano to na terenach wschodnich. Nie było też ujawniania się zarówno dowództwa miejscowej AK, jak też jej żołnierzy oraz przedstawicieli Delegatury.

Były jednak aresztowania. Zaraz po wkroczeniu wojsk sowieckich NKWD chodziło po domach ze sporządzonymi listami nazwisk, w wypadku zastania w domu swych proskrybowanych aresztowano ich i osadzano w więzieniu, skąd po pewnym czasie wywożono ich na Wschód.

19 stycznia na murach miasta ukazała się odezwa apelująca o zachowanie spokoju, porządku, powrotu do pracy. Odezwę podpisał Komitet Obywatelski.

W pierwszych dniach po wkroczeniu Armii Czerwonej w starostwie objął władzę (na krótko zresztą, został bowiem aresztowany i osadzony w więzieniu) Jan Kantorek, członek SL, na ratuszu zaś rozpoczął urzędowanie Władysław Jarzyński. (3)

(1) Jerzy Maciejak, „Wyzwolenie Łowicza i Pierwsze Dni Wolności", Łowicz 1980 r.; s. 2.
(2) Jan Gozdawa-Gołębiowski, „Obszar Warszawski Armii Krajowej", Lublin 1992 r.; s. 467 i 481
(3) „Życie Mazowiekie"

Z konspiracji wyszły utworzone w kwietniu 1944 r. Komunistyczne Rady Narodowe. Przewodniczącym Powiatowej Rady Narodowej był Jan Wielemborek, członek SL, a Przewodniczącym Miejskiej Rady Narodowej - Wacław Falkowski, członek RPPS.(4)

W dniu 22 stycznia w pomieszczeniach Spółdzielni Spożywców w Łowiczu odbyła swoje pierwsze posiedzenie Miejska Rada Narodowa. Na zebraniu tym na Przewodniczącego ponownie wybrano Wacława Fałkowskiego (RPPS), a na Burmistrza Eugeniusza Konopackiego (PPR), jego zastępcą został Franciszek Niedzielski. (5)

Z chwilą rozpoczęcia działalności przez władze administracyjne powiatu i miasta przystąpiono do uruchomienia zakładów i warsztatów rzemieślniczych, otwierano sklepy. Milicja Obywatelska podjęła mocno spóźnione działania, mające na celu przywrócenie ładu, porządku i bezpieczeństwa. Powstał też Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, który przede wszystkim zajmował się likwidacją przeciwników politycznych. Działał sprawnie. Podobnie jak na innych obszarach Polski kierowało nim i nadzorowało jego poczynania NKWD. Cała ówczesna działalność administracyjno-porządkowa, gospodarcza i społeczno-polityczna,

mimo rozpoczętej już działalności Komitetów Powiatowych PPR i PPS, podporządkowana była Komendantowi Wojennemu Łowicza, majorowi Grekowowi.

UB i NKWD nie próżnowały. Dochodziły nas wiadomości o masowych aresztowaniach oficerów AK na terenie Łowicza, jak również w pobliskich miastach - Głownie, Sochaczewie, Skierniewicach. Aresztowano Adama Ambroziaka ps. „Edward", oficera do zrzutów z Komendy Łowickiej AK, którego następnie skazano na karę śmierci. Uwięziono żołnierza AK Józefa Makowskiego, byłego łącznika między oddziałem leśnym „Maszynisty" a Komendą Obwodu w Łowiczu „Łyska". Wywiad meldował Komendantowi Obwodu „Łyska" mjr. ppłk. Lucjanowi Zielińskiemu ps. „Łan", „Wojciech", że NKWD dopytuje się usilnie o jego osobę. Aresztowania wciąż przybierały na sile. Wśród innych aresztowano naszych Kolegów: dowódcę* drużyny Grup Szturmowych Szarych Szeregów Zbigniewa Fereta ps. „Cyfra" oraz jego sekcyjnego Aleksandra Piętę ps. „Lis".